



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (314.)
w dniu 25 czerwca 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie „Informacji z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2018 roku” (druk senacki nr 1190).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 36)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Robert Mamątow)

Przewodniczący Robert Mamątow:

Serdecznie witam państwa na posiedzeniu Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Jest to trzynaście posiedzenie.

O godzinie 11.30 mamy w porządku jeden punkt. Jest to rozpatrzenie „Informacji z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2018 roku”.

Bardzo serdecznie witam pana przewodniczącego.

Jakby mógł pan w skrócie tę informację, którą dostaliśmy... My ją mamy, więc chodzi tylko o najważniejsze rzeczy, które pan uzna za niezbędne. Jakby pan je przytoczył jeszcze, to byłbym wdzięczny.

Bardzo proszę.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur:

Dziękuję.

Taką informację przedkładałam w zasadzie po raz drugi, bo na posiedzeniu plenarnym Senatu w roku ubiegłym przedstawiałem już taką informację – aczkolwiek to była informacja raczej nie pochodząca od ówczesnej rady, tylko od naszych poprzedników – stąd mam pewne doświadczenie i wiem, że należy przedstawiać rzeczy najbardziej istotne.

W związku z tym pozwolę sobie rozpocząć od podstawowych informacji statystycznych o działalności rady w roku 2018. Tutaj podstawową informacją jest to, że rada, która pracuje na posiedzeniach, w roku 2018 tych posiedzeń odbyła 17. Minimum to jest 1 posiedzenie na 2 miesiące, czyli 12 posiedzeń, a tych posiedzeń było 17.

Przy czym wyraźnie należy rozgraniczyć tutaj 2 okresy. Okres pewnego już wygaszania aktywności przez poprzednią radę to był okres od stycznia do 3 marca, kiedy odbyło się ostatnie posiedzenie rady w poprzednim składzie. Z kolei 12 następnych posiedzeń to już były posiedzenia tej nowo powołanej rady. Pierwsze, 27 kwietnia, miało charakter organizacyjny, natomiast charakter merytoryczny miało już pozostałych 11 posiedzeń. Te 5 pierwszych posiedzeń, czyli prowadzonych do marca przez poprzednią radę, miało już taki charakter zupełnie schyłkowy. Podjęto wtedy 21

uchwał w tzw. sprawach osobowych, co w zestawieniu z liczbą 486 uchwał podjętych przez radę już w tym nowym składzie wskazuje, że ta merytoryczna działalność rozpoczęła się w zasadzie dopiero w maju 2018 r. W dniach 23 stycznia – czyli to było jedno z tych posiedzeń poprzedniej rady – i 3 marca odbyły się posiedzenia, na których nie podjęto żadnych uchwał.

Druga istotna informacja jest taka, że na tych 17 posiedzeniach rozpoznano – bo to jest zasadnicza część aktywności rady – 1 tysięcy 302 zgłoszenia do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziowskich i asesorskich. One dotyczyły 1 tysiąca 232 kandydatów, z czego 322 osoby zostały wybrane celem przedstawienia prezydentowi do nominacji. Czyli 1 tysięcy 232 kandydatów oceniliśmy, a 322 osoby zostały wybrane do przedstawienia prezydentowi, z czego efektywnie zostały przedstawione, o ile dobrze pamiętam, 92 osoby, ponieważ samo podjęcie uchwały o wyborze jeszcze nie kończy postępowania – uchwała jest nieprawomocna, podlega odwołaniu, więc te postępowania odwoławcze też jeszcze w niektórych przypadkach się toczyły.

Istotną informacją jest informacja na stronie 39, w tabeli nr 2. Tu warto zwrócić uwagę na to, z jakich, że tak powiem, środowisk zawodowych wywodzą się kandydaci, ponieważ ma to związek z kwestią tzw. zamknięcia czy hermetyczności środowiska sędziowskiego i z kwestią pewnych celów czy założeń reformy zmierzającej do tego, żeby to środowisko jednak poszerzyć o kandydatów z innych środowisk, a przez to jakby zbliżyć do społeczeństwa i poddać – to było kolejne założenie – demokratycznej kontroli. Otóż warto zwrócić uwagę, że spośród ogólnej liczby 1 tysiąca 232 kandydatów było 117 radców prawnych, 114 adwokatów i 52 przedstawicieli innych zawodów – to są głównie pracownicy naukowcy, doradcy podatkowi i pracownicy urzędu państwowego. Oczywiście większość nadal stanowią sędziowie sądów rejonowych – 543, i sędziowie sądów okręgowych – 112. To pokazuje – zwłaszcza te liczby dotyczące pracowników naukowych, adwokatów i radców prawnych – pewne otwarcie na inne zawody, przy czym nie ma to charakteru, powiedziałbym, symbolicznego, bo jeżeli popatrzymy na rząd nr 4, czyli „z wnioskiem o powołanie”, to zobaczymy, że uwzględnionych czy wybranych spośród tych kandydatów zostało 17 radców prawnych, 11 adwokatów i 15 przedstawicieli innych zawodów. A więc o pewnym otwarciu możemy mówić.

Następnie jest liczba kandydatów przedstawionych prezydentowi – to są 322 osoby. Tu warto zwrócić uwagę

na 2 liczby, a więc na to, ile kandydatur dotyczyło sądów okręgowych i sądów apelacyjnych. To dotyczy w szczególności sądów okręgowych, bo tu jest największa liczba tych kandydatów – 166 osób spośród 322 – ona wielokrotnie przekracza wszystkie... Ich jest więcej niż wszystkich pozostałych kandydatur, a to wskazuje na to, że istniała pewna blokada na poziomie sądów rejonowych i że nastąpiło jakby pewne odblokowanie, ponieważ duża liczba kandydatów zgłosiła się do sądów okręgowych i została zarekomendowana.

To może mieć pewien związek również z tym – i na to warto zwrócić uwagę, bo to był pewien punkt dyskusyjny w kwestii obsadzania KRS czy powoływania tej sędziowskiej części KRS – że w obecnym składzie nie ma przedstawicieli Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych. Otóż poprzednie składy Krajowej Rady Sądownictwa... Przez niemal 30 lat w tych składach znalazło się tylko 3 przedstawicieli sądów rejonowych, była za to ewidentna nadreprezentacja pozostałych szczebli sądownictwa i to może miało pewien związek właśnie z tą blokadą, która została przezwyciężona. Liczba 166 sędziów sądów rejonowych wskazanych jako kandydaci do sądów okręgowych pokazuje, że ta blokada w jakimś sensie została przełamana.

No, na stronie 43 jest tabela dotycząca tzw. cofnięcia zgłoszeń. Jest to punkt mający jakby mniejsze merytoryczne znaczenie, ale wyjaśniam to z tego powodu, że stał się on przedmiotem pewnej kontrowersji w początkowym czasie działania rady. Tych tzw. cofnięć, tych kandydatów, którzy wycofali swoje wcześniejsze zgłoszenia, jest 210. Ta liczba jest dosyć duża i miałyby rzekomo świadczyć o tym, że postępowania toczące się przed radą są kontestowane ze względu na zarzucaną niekonstytucyjność rady itd., a więc te wszystkie kwestie, które związane są z tą skargą do Trybunału Konstytucyjnego i postępowaniem toczącym się przed TSUE czy niektórymi postępowaniami... Otóż kwestia jest zupełnie techniczna. Kandydaci mają swobodę zgłaszania i swobodę wycofywania się w zależności od tego, jak oceniają swoje szanse w danym konkursie, i nie ma to nic wspólnego z jakąkolwiek blokadą. Porównanie liczb z tego sprawozdania z liczbami zawartymi w poprzednich sprawozdaniach wskazuje, że nie ma tu mowy o jakimkolwiek kontestowaniu, te cofnięcia mają znaczenie czysto formalne.

Mówiłem już o tych 322 kandydatach, którzy zostali w toku tych posiedzeń rady w roku 2018 wyselekcjonowani do przedstawienia prezydentowi.

W roku 2018 wpłynęło 57 odwołań od uchwał KRS w tych sprawach nominacyjnych. Tylko część została rozpoznana przez Sąd Najwyższy, ponieważ w 15 przypadkach Sąd Najwyższy wydał postanowienia o zawieszeniu postępowań lub odroczeniu ze względu na pytania prejudycjalne, które zostały sformułowane w tych postępowaniach. Było 14 wyroków, które zostały wydane, czyli tych wyroków merytorycznie rozpoznających odwołania. W 3 sprawach Sąd Najwyższy oddalił odwołania, w 2 umorzył postępowanie, a do ponownego rozpoznania uchylił 6 uchwał. Te 6 uchwał uchylonych w stosunku do 14 rozpoznanych daje około 40%, czyli można mówić o stabilności na poziomie ok. 60%, którą ja oceniam jako średnią w porównaniu z innymi postępowaniami, co do których tego rodzaju dane są mi dostępne.

Rada podjęła uchwały dotyczące przeniesień w stan spoczynku – to jest wykonanie jednej z kompetencji krajowej rady. Te dane są na stronie 59, tabela nr 18. Liczba tych sędziów przeniesionych w stan spoczynku to jest 43. Najwięcej przeniesiono z sądów rejonowych, bo i najwięcej jest sędziów sądów rejonowych – 26, z sądów okręgowych – 12. Ale zwraca uwagę, że Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny – zero, nikt z tych najwyższych instancji w stan spoczynku się nie wybiera. W 8 przypadkach rada podjęła uchwałę o odmowie przeniesienia w stan spoczynku, tzn. stwierdziła, że nie zaistniała przesłanka trwałej niemożności wykonywania zawodu. Jak chodzi o te uchwały dotyczące przeniesienia w stan spoczynku, to było 1 odwołanie, które rozpoznawał Sąd Najwyższy, i sąd to odwołanie oddalił.

Dodatkową kompetencją, dosyć taką czasochłonną, wykonywaną przez krajową radę jest opiniowanie projektów aktów normatywnych. Zestawienie w tym zakresie znajduje się na stronach 63–77. No, zestawienie jest dosyć obszerne, bo tych aktów normatywnych było sporo, łącznie 134, w tym 78 projektów ustaw, 1 projekt uchwały Sejmu i 1 projekt zarządzenia marszałka Senatu, 50 projektów rozporządzeń, 2 projekty obwieszczeń marszałka Sejmu i 2 projekty rozporządzeń Parlamentu Europejskiego. Z tych 134 projektów, które wpłynęły do zaopiniowania, zostało zaopiniowanych 119. Uwagę zwracają opinie dotyczące kodeksów – było takich opinii 27. One oczywiście mają większą wagę merytoryczną ze względu na przedmiot tych ocen. To są kodeksy różnego rodzaju: postępowania cywilnego, postępowania karnego, postępowania administracyjnego, karny, wykroczeń, cywilny, spółek handlowych, karny wykonawczy, rodzinny i opiekuńczy, wyborczy.

Rada zajmowała również stanowiska – ponieważ to też jest kolejna kompetencja – w sprawach dotyczących sądownictwa, sędziów, asesorów. Mają one charakter ogólny, wyrażają pewne oceny, postulaty dotyczące aktualnej kondycji sądownictwa i ewentualnych jakichś zagrożeń czy zmian proponowanych w tym zakresie. Zestawienie tych stanowisk, których było łącznie 17, znajduje się na stronach 81–82. Tu były poruszane takie kwestie, jak kwestia wyboru sędziów członków rady przez Sejm, jak kontrowersyjna kwestia ujawnienia list poparcia – czy to ma być jawne, czy niejawnie. Następnie rada wypowiadała się w sprawie wieku emerytalnego kobiet, w kwestii odwoływania prezesów, wiceprezesów sądów na podstawie nadzwyczajnego, przejściowego przepisu art. 17 ustawy o ustroju sądów powszechnych. Następnie rada wyrażała stanowisko w przedmiocie składu kolegium sądu okręgowego, zmian ustrojowych w Sądzie Najwyższym, generalnie sytuacji w Sądzie Najwyższym, odpłatnych umów cywilnoprawnych dotyczących szkoleń podejmowanych przez sędziów – tutaj pewne wątpliwości dotyczące konfliktu interesów powstawały. Było 17 takich stanowisk, a 3 razy stanowisko zajmowało prezydium, w tym odnośnie do tego składu kolegium – tutaj oczywiście mogą się powielać czy nakładać stanowiska prezydium i stanowiska rady – oraz w sprawie powołania szefa biura.

Szef biura. To stanowisko zostało obsadzone dopiero w styczniu 2019 r. Od maja do grudnia nie było obsadzone i tę funkcję wykonywał przewodniczący rady.

W jednym przypadku rada skorzystała z możliwości złożenia skargi do Trybunału Konstytucyjnego. To była ta kwestia uchwały z 22 listopada, kiedy rada zdecydowała się wystąpić, jak to w cudzysłowie czy w skrócie podawano, ze skargą na samą siebie w sytuacji, w której kontestowana była konstytucyjność przepisów dotyczących powoływania przez Sejm sędziów wchodzących w skład rady – a więcej i jej status – ale żaden z krytyków czy oponentów takiego rozwiązania nie decydował się na skorzystanie ze swoich kompetencji i zainicjowanie postępowania przed Trybunałem. W konsekwencji zdecydowaliśmy się, żeby z taką skargą wystąpić. Ona zresztą Senatowi jest znana, ponieważ tutaj swoją inicjatywę przejawiał również Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Orzeczenie zostało wydane przez Trybunał 25 marca i potwierdziło prawidłowość czy konstytucyjność tych rozwiązań – tylko w niewielkim zakresie ta niekonstytucyjność została stwierdzona.

Pozostałe informacje mają charakter uzupełniający. No, jest kwestia uhonorowań na stronie 95. Te uhonorowania związane były z funkcjonowaniem przez okres 4 lat, od roku 2014 do 2018, medalu „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – Bene Merentibus Iustitiae”. Na jednym z ostatnich posiedzeń poprzedniej rady ten medal otrzymali pierwsza prezes Sądu Najwyższego, 3 prezesów izb Sądu Najwyższego i byli prezesi sądów apelacyjnych w Katowicach, Wrocławiu i Szczecinie oraz przewodniczący i wiceprzewodniczący tego poprzedniego składu rady. Następnie uchwałą z marca 2018 r. medal ten został zniesiony.

W krajowej radzie została w 2018 r. zorganizowana 1 konferencja – to było 7 grudnia 2018 r. – czyli „100-lecie niezawisłego wymiaru sprawiedliwości w Polsce”. Wykłady wygłosili książd prof. dr hab. Mieczysław Różański, pan prof. Dariusz Dudek, pani prof. Anna Łabno oraz pan prof. Bogumił Szmulik. Dotyczyły one rozwoju niezawisłego sądownictwa po uzyskaniu niepodległości, kwestii niezawisłości sędziowskiej, relacji między prezydentem a władzą sądowniczą oraz zmian w ustawie o krajowej radzie i Sądzie Najwyższym.

Współpraca międzynarodowa rady to jest przede wszystkim współpraca z tzw. „Justice Scoreboard”, czyli taką inicjatywą, która zbiera informacje statystyczne i na podstawie tego dokonuje analizy funkcjonowania sądownictwa w poszczególnych krajach Unii Europejskiej.

W ramach tzw. sieci sądowniczej odbyły się 2 spotkania. W spotkaniu w Lizbonie uczestniczyli pan sędzia Drajewicz i sędzia Mitera. Następnie w czerwcu 2018 r. przedstawiciele Rady Wykonawczej ENCJ z panem przewodniczącym Keesem Sterkiem byli obecni w Warszawie, gdzie omówiono pewne wątpliwości, jakie zgłaszało prezydium ENCJ w stosunku do KRS. Następnie 17 września 2018 r. ja wziąłem udział w nadzwyczajnym posiedzeniu zgromadzenia ogólnego w Bukareszcie, na którym została podjęta uchwała o zawieszeniu naszego członkostwa, aczkolwiek nie o wykluczeniu. W maju 2018 r. w Oslo w spotkaniu dotyczącym funkcjonowania Norweskiego Mechanizmu Finansowego brał udział pan sędzia Mitera. Również w maju sędziowie Mitera i Drajewicz brali udział w Paryżu w spotkaniu z członkami Komisji Monitoringowej Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. W czer-

cu sędzia Dudzicz brał udział w konferencji Niemieckiej Akademii Sędziów w Wustrau, a następnie w Berlinie uczestniczył również w takim spotkaniu przedstawicieli resortów, polskiego i niemieckiego, dotyczącym rozwiązań niemieckiej procedury karnej. W październiku ja uczestniczyłem w tzw. Forum Wileńskim i w obchodach Dnia Konstytucji Republiki Litewskiej oraz 25-lecia utworzenia Trybunału Konstytucyjnego na Litwie. To Forum Litewskie to jest takie forum współpracy przedstawicieli trybunałów konstytucyjnych Gruzji, Litwy, Mołdawii i Ukrainy. Później sędzia Drajewicz był w Madrycie i brał udział w konferencji Europejskiej Akademii Prawa, a Jarosław Dudzicz był w Niemczech, w Chociebużu, gdzie w październiku rozmawiał o efektywnej ochronie prawnej w sądownictwie polskim i niemieckim. Poza tym odbyły się 3 spotkania w MSZ, w których wzięli udział przedstawiciele rady. To były spotkania Zespołu do spraw Wykonywania Orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – pierwsze spotkanie w marcu, drugie w czerwcu i później w grudniu.

I teraz jeszcze kwestia... Rada zajmuje się rozpoznawaniem skarg. Do rady w roku 2018 wpłynęło 8 tysięcy 313 pism różnego rodzaju. One są selekcjonowane, ta liczba byłaby może nawet wyższa, bo są jeszcze dodatkowe pisma składane drogą elektroniczną, ale one już nie są, że tak powiem, poddane takiej proceduralnej obróbce, ponieważ są to pisma powtarzające jakieś dotychczasowe wystąpienia. Te pisma następnie znalazły swój bieg po nadaniu... To znaczy zostały rozpoznane przez komisje: do spraw skarg, wniosków i petycji – 425, do spraw odpowiedzialności dyscyplinarnej – 352, do spraw wizytacji i lustracji – 49, do spraw etyki zawodowej – 58.

Tu chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą. Otóż zarzucano radzie... Wszelkie ruchy w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej czy etyki zawodowej sędziów budziły w mediach pewnego rodzaju zastrzeżenia, że wiąże się to z jakimś inicjowaniem – no, co najmniej inicjowaniem – represji wobec sędziów. Analiza sposobu rozpoznawania tych skarg tego absolutnie nie potwierdza. Z tych skarg rozpoznanych przez Komisję do spraw Skarg, Wniosków i Petycji żadna nie została uznana za zasadną, w żadnej ze spraw rozpoznawanych rada nie skorzystała z uprawnień określonych w art. 5 ustawy o KRS i tylko w 2 sprawach na 58 rozpoznanych przez Komisję do Spraw Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych rada na podstawie wniosku komisji zadecydowała o zwróceniu się do rzecznika dyscyplinarnego celem wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Kwestia dotyczyła, po pierwsze, możliwości godzenia udziału w szkoleniach zawodowych z wykonywaniem obowiązków merytorycznych przez sędziego oraz, po drugie, możliwości brania udziału w pracach zgromadzeń i kolegiów, czyli tych ciał, które biorą udział w procedurze opiniującej kandydatów. Chodziło tutaj o udział osób opiniowanych, ewentualnie osób im bliskich, ze względu na potencjalną kolizję interesów. Jeśli chodzi o rozpoznanie skarg, które zawierają wniosek o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej, to ta komisja rozpoznała 352 sprawy, a w 2 przypadkach rada zażądała podjęcia przez rzecznika dyscyplinarnego czynności. Ponadto rozpoznała 16 nieprawomocnych wyroków sądów

dyscyplinarnych i nie zdecydowała o wniesieniu odwołania w żadnej z rozpoznanych spraw. Ta krótka informacja dotycząca działalności na tym polu wskazuje, że rada z pewnością nie nadużywa swoich kompetencji związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziów i skargami składanymi w związku z pracą sędziów.

Ostatni punkt tego sprawozdania dotyczy Biura Krajowej Rady Sądownictwa, ale wydaje mi się, że to są takie informacje o charakterze ustrojowym, które nie wiążą się ściśle z działalnością rady... To znaczy wiążą się oczywiście z działalnością rady w roku 2018, ale tak jak w każdym z poprzednich sprawozdań... Podałem już tę istotną informację, że stanowisko szefa biura nie było obsadzone przez 8–9 miesięcy. To miało ten pozytywny skutek, że nie były ponoszone koszty związane z wynagrodzeniem, aczkolwiek wiązało się to z obciążaniem osób, które te kompetencje czy te obowiązki musiały wykonywać.

Przewodniczący Robert Mamałow:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z panów senatorów chciałby zabrać głos? Nie. Pan senator? Też nie.

Ja chciałbym podziękować, tylko mam na koniec taką uwagę. Tak jak w sprawozdaniu jest napisane, 20 września 2018 r. w siedzibie rady odbyło się spotkanie z delegacją Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, czyli LIBE, z panem przewodniczącym, eurodeputowanym Claude'em...

(Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur: ...Moraesem.)

...Moraesem, tak.

Ja miałem okazję być z panem przewodniczącym kilka razy na posiedzeniu tego zespołu, tej komisji, i wyraźnie było widać tendencję anty... No, może za dużym słowem byłoby „antypolską”, ale właśnie nawet wystąpienie przedstawicieli rzecznika praw obywatelskich, które mnie bardzo wzburzyło, też naruszało powagę tej komisji. Przedstawiciel rzecznika praw obywatelskich twierdził, że właśnie u nas jest przykład Krajowej Rady Sądownictwa, która jest niezgodnie z konstytucją wybrana itd. To stwierdził przedstawiciel rzecznika, a takie stwierdzenie może wygłosić tylko przedstawiciel Trybunału Konstytucyjnego po rozpatrzeniu sprawy. Nikt takiego wniosku o rozpatrzenie tego nie złożył, dlatego tylko chciałbym wspomnieć, w jak trudnej sytuacji krajowa rada musi funkcjonować.

(Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur: Czy ja mógłbym się króciutko odnieść?)

Proszę bardzo.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur:

Rzeczywiście, Panie Przewodniczący, z tego mojego krótkiego podsumowania prac rady na tym polu międzynarodowej współpracy – bo to jest jeden z tych elementów... To mi umknęło, ale to z tego powodu, że to był jeden z mniej istotnych elementów. Powiedziałbym nawet o pewnym incydencie, dlatego że ta dosyć liczna, 19-osobowa delegacja pojawiła się w krajowej radzie w trakcie posiedzenia, które się odbywało właśnie bodajże od 18 do 22 września. My nie byliśmy skłonni, że tak powiem, się z nią spotkać z tego powodu, że nie mieliśmy warunków, bo odbywało się posiedzenie. Niemniej to zostało zorganizowane na skutek takiej wyraźnej prośby przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którzy koordynowali pobyt tej delegacji w Polsce – ze względów kurtuazyjnych nie chcieliśmy odmawiać. No, wprowadziło to pewnego rodzaju zamieszanie, dlatego że ta 19-osobowa delegacja przedstawicieli Parlamentu Europejskiego obejmowała różne nacje. Zapewnienie tłumaczy z kilku języków powodowało trudności i pewną dezorganizację, w związku z tym spotkanie było stosunkowo krótkie, bo trwało pół godziny, może godzinę. Ono nie przyniosło jakichś istotnych ustaleń czy wniosków, czy konkluzji, ale wiązało się z pewnym takim zamieszaniem organizacyjnym.

Przewodniczący Robert Mamałow:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie.

Dziękuję bardzo za przedstawione sprawozdanie.

Komisja przyjmuje informację.

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

(Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Dziękuję również członkom komisji. Do widzenia.)

Do widzenia.

Zamykam posiedzenie komisji poświęcone punktowi: rozpatrzenie „Informacji z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2018 roku”.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 03)

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie:
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii